

Sygn. akt I ACa 793/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogusława Żuber ( spr.)
Sędziowie:	SA Jan Futro SA Mariola Głowacka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M. (1) i J. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Wojewodzie (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt I C 229/09

**oddala apelację.**

/-/SSA J. Futro /-/SSA B. Żuber /-/SSA M. Głowacka

### UZASADNIENIE

Powodowie M. i J. M. początkowo wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa - Wojewody (...) oraz od Miasta Z. 100 000 zł oraz 1 900 zł miesięcznie świadczenia periodycznego do czasu osiągnięcia przez małoletniego P. M. pełnoletności tytułem odszkodowania za nieprawidłowo przeprowadzoną procedurę adopcyjną.

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił powództwo przeciwko Miastu Z. oraz przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...).

Na skutek apelacji powodów Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił powyższy wyrok w punkcie 2, w którym oddalono powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) w pozostałym zakresie natomiast apelację oddalił.

W toku ponownego rozpoznania sprawy powodowie rozszerzyli powództwo, domagając się dodatkowo 21 400 zł tytułem odszkodowania oraz 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zaskarżonym wyrokiem wstępnym z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uznał roszczenie M. i J. M. przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) za usprawiedliwione co do zasady.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych.

Powodowie M. i J. M. są małżeństwem od 1991 r. Powódka miała problemy z zajściem w ciążę i w 1994 r. rozpoczęła leczenie w Klinice (...) w P. z powodu niepłodności. Próba leczenia hormonalnego okazała się nieskuteczna.

W dniu 25 lutego 1997 r. powodowie zwrócili się do Ośrodka (...) w Z. z podaniem o adopcję dziecka. Zaznaczyli w nim że chcieliby, aby dziecko nie pochodziło z rodziny patologicznej, od osób uzależnionych od narkotyków oraz żeby nie posiadało chorób dziedzicznych. Wskazali, że pragną dziecka zdrowego, noworodka - narodowości polskiej.

Ośrodek (...) w Z. jest publiczną placówką specjalistyczną o charakterze diagnostycznym i konsultacyjnym, której celem jest zapewnienie sierotom naturalnym i społecznym opieki w zastępczym środowisku rodzinnym.

Zgodnie ze statutem, ośrodek realizuje ten cel m.in. przez pozyskiwanie, kwalifikowanie i dobór kandydatów na rodziców adopcyjnych, przeprowadzanie badań psychologicznych, pedagogicznych, środowiskowych o dzieciach i kandydatach na rodziców. Ośrodek współpracuje z sądami rodzinnymi, prowadzi bank danych o dzieciach i kandydatach, w tym danych o sytuacji prawnej i rodzinnej dziecka. Informuje o stanie zdrowia i rozwoju dziecka.

W dniu 26 lutego 1997 r. komisja działająca przy ośrodku zakwalifikowała powodów jako rodzinę adopcyjną.

Dnia 5 lipca 1997r. w „Szpitalu na W.” w Ż. J. N. (1) urodziła syna. Poród przebiegał prawidłowo. Stan zdrowia dziecka określono jako dobry. Dziecko po porodzie otrzymało 10 pkt w skali A..

W dniu 11 lipca 1997 r. Sąd Rejonowy w Żarach wydał zarządzenie o natychmiastowym umieszczeniu małoletniego noworodka płci męskiej o nazwisku N. w Pogotowiu (...) do czasu uregulowania sytuacji prawnej. Podczas jego pobytu w pogotowiu nie zauważono żadnych niepokojących objawów, dziecko nie chorowało, rozwijało się prawidłowo.

29 lipca 1997 r. kurator zawodowy Sądu Rejonowego w Żarach - R. K. na zlecenie sądu przeprowadził wywiad środowiskowy do sprawy - III RNmo 133/97. W wywiadzie opisał warunki mieszkaniowe i dane dotyczące J. N. (1) i J. S., wskazując, że oboje są chorzy psychicznie. Ośrodek (...) nie zapoznał się z tym wywiadem środowiskowym, nie wystąpił też do sądu z zapytaniem, czy taki wywiad został przeprowadzony u rodziny biologicznej.

W dniu 19 sierpnia 1997 r. przed Sądem Rejonowym w Żarach J. N. (1) wyraziła zgodę na przysposobienie jej małoletniego syna P. N. ur. (...) w Ż. bez wskazania osoby przysposabiającego.

Powodowie nie uzyskali żadnych informacji na temat upośledzenia umysłowego biologicznych rodziców dziecka. Sytuacja rodzinna majątkowa i zdrowotna powodów była badana przez ośrodek bardzo wnikliwie, stąd sądzili, że ośrodek także posiada pełną wiedzę na temat rodziny biologicznej przysposobianego dziecka, tym bardziej, że uzyskali zapewnienie, że zarówno matka dziecka jak i jej dzieci są zdrowe.

W dniu 21 sierpnia 1997 r. powodowie wnieśli do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze wniosek o orzeczenie pełnego przysposobienia małoletniego P. N. i o wydanie zarządzenia tymczasowego w sprawie umieszczenia małoletniego P. N. w ich rodzinie do czasu uregulowania sytuacji prawnej dziecka i orzeczenia przysposobienia.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 1997 r. Sąd Rejonowy w Nowej Soli orzekł pełne przysposobienie małoletniego P. N., ur. (...) w Ż., syna J. N. (2) i J. N. (1) przez małżonków J. M. i M. M. (1). Jednocześnie sąd dokonał zmiany imienia dziecka na imię P. i nakazał Urzędowi Stanu Cywilnego w Ż. sporządzić nowy akt urodzenia dla małoletniego P. M..

J. N. (1), biologiczna matka P. N. mieszkała w O. z swoim partnerem - J. S. oraz małoletnimi dziećmi T. N., R. N. i W. N.. Pomieszczenia zajmowane przez nich były niechlujnie utrzymane i skromnie umeblowane.

Rodzice biologiczni dziecka nie nadużywali alkoholu i nie byli karani sędownie.

Rodzeństwo małoletniego P. zostało odebrane rodzicom – troje z nich przebywa w domu dziecka i jedno w rodzinie zastępczej.

J. N. (1) pozostawała i pozostaje pod opieką specjalisty dr S.. Utrzymuje się z renty socjalnej i zasiłku pielęgnacyjnego. Jedynie 5 lat pracowała zawodowo w fabryce ceramiki, wypalała tam towar. Ma problemy z pamięcią. Słabo czyta. Posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności od dzieciństwa. Biologiczny ojciec J. S. nie umiał czytać ani pisać. Leczył się w poradni psychiatrycznej od 1991 roku. Nie potrafił podać swojej daty urodzenia, policzyć pieniędzy, podpisać się. Stwierdzono u niego upośledzenie umysłowe w górnej granicy umiarkowanego. Był o 20 lat starszy od J. N. (1).. Zmarł na udar mózgu.

Biologiczny brat P. -T. - urodził się 25.03.1992 r. Został odroczoney od obowiązku szkolnego z uwagi na opóźnienie w globalnym rozwoju psychoruchowym, następnie zakwalifikowany do kształcenia specjalnego. Drugi brat P. - R. - urodził się 10.05.1993 r., funkcjonuje na poziomie niższym niż odpowiadający wiekowi, zakwalifikowany do kształcenia specjalnego z uwagi na upośledzenie w stopniu umiarkowanym.

Trzeci brat powoda - W., wykazuje zaburzenia koncentracji i zachowania, jednak rozwój umysłowy dziecka mieści się w granicach przeciętnego dla wieku i ukończył szkołę podstawową.

Siostra J. urodzona (...), uczęszczała do klasy integracyjnej.

W lipcu 2002 roku wydana została decyzja stwierdzającą niepełnosprawność P. M. z uwagi na niepełnosprawność intelektualną w stopniu znacznym. Początkowo rozpoznano mózgowie porażenie dziecięce (...), następnie zostało ono wraz z wiekiem wykluczone z uwagi na to, że występowało opóźnienie intelektualne, a nie psychoruchowe. Dziecko było agresywne, podejrzewano też padaczkę. Pozostawało pod opieką Poradni Neurologicznej w N.. Neurolog dziecięcy J. B. stwierdził upośledzenie w stopniu znacznym, aktualnie skłania się do przyjęcia, że jest to stopień głęboki. Na tle grupy rówieśniczej odległość intelektualna ciągle się zwiększa. Z uwagi na stopień upośledzenia i agresję małoletni P. przebywa w (...)ie w R.. Powodowie zabierają go do domu raz w miesiącu na kilka dni, boją się jednak o jego bezpieczeństwo i bezpieczeństwo siostry (także adoptowanej przez powodów).

Niemożliwe jest określenie jaki wpływ na aktualny stan zdrowia powoda miały czynniki genetyczne, gdyż czynników tych nie zidentyfikowano.

U rodziców P. nie przeprowadzono żadnych badań biochemicznych, ani genetycznych, tym samym nie jest znana przyczyna występującej u nich niesprawności intelektualnej (NI), powszechnie określanej jako upośledzenie umysłowe, niedorozwój umysłowy czy opóźnienie rozwoju umysłowego.

W wielu przypadkach przyczyna wystąpienia NI nie jest znana. Pod pojęciem NI kryje się niejednorodna grupa zaburzeń wywołanych nie tylko przez różne czynniki przyczynowe, ale także o różnym mechanizmie patogennym, o niejednakowym obrazie klinicznym i niejednakowym przebiegu.

Występują cztery stopnie NI: lekki, umiarkowany, znaczny i głęboki.

Mimo rozwoju technik diagnostyki genetycznej, nadal w przypadku wielu zespołów chorobowych przebiegających z NI, podłoże molekularne NI jest nieznanie lub badanie mutacji znanego genu nie jest dostępne w rutynowej praktyce klinicznej, co uniemożliwia potwierdzenie stawianej diagnozy, a tym samym udzielenie pełnej porady genetycznej rodzinie chorego.

Poza czynnikami genetycznymi ważną rolę w etiologii NI odgrywają czynniki środowiskowe: niedotlenienie w okresie płodowym/novorodkowym, zakażenia wewnątrzmaciczne, wcześniactwo, choroby infekcyjne po urodzeniu, czynniki uszkodzające układ nerwowy w okresie płodowym lub w czasie porodu.

Wykluczenie aberracji chromosomowej u osoby z NI nie wyklucza innej genetycznej etiologii NI. Szczególnie gdy NI jest jedyną nieprawidłowością rozwojową i brak przesłanek przemawiających za wpływem szkodliwych czynników środowiskowych, ustalenie podłoża genetycznego NI może być trudne lub wręcz niemożliwe.

Niesprawność intelektualna występuje u obojga biologicznych rodziców oraz u dwóch z trzech braci P. M..

Występowanie NI także u jego starszego rodzeństwa może sugerować udział czynników genetycznych w etiologii tego zaburzenia w rodzinie biologicznej chłopca. Nie jest jednak wystarczające, aby jedynie na tej podstawie wnioskować o etiologii genetycznej NI. Starsze rodzeństwo żyło w nieodpowiednich warunkach rozwojowych, rodzice wychowywali dzieci nieudolnie, nie stymulowali ich rozwoju także z uwagi na własne ograniczone możliwości intelektualne, a dodatkowo potęgowane przez złe warunki socjalne, stąd sytuacja rodzinna niewątpliwie przyczyniła się do zaburzeń rozwojowych dzieci.

U adoptowanego przez powodów dziecka niepełnosprawność intelektualna jest najsilniej wyrażona, gdyż stwierdzono u niego upośledzenie w stopniu znacznym i tylko u niego wysypują deficyty neurologiczne, a miał stworzone optymalne warunki dla prawidłowego rozwoju, zarówno fizycznego jak i intelektualnego.

Stąd nie można jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście czynniki genetyczne leżące u podłoża NI u rodziców biologicznych P. - jeśli takie w ogóle występują – miały znaczący wpływ na aktualny stan zdrowia.

Zaburzenia psychiczne nie muszą być stanem stałym, nieodwracalnym. Nie można stawiać znaku równości między zaburzeniami psychicznymi, a upośledzeniem umysłowym. Choć zaburzenia psychiczne nie są dziedziczone wprost, to jednak w przypadku niektórych stanów określone defekty genetyczne mogą predysponować do ich wystąpienia pod wpływem innych szkodliwych czynników. Fakt, że oboje rodzice P. byli osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, mogło powodować możliwość większego ryzyka, że dziecko będzie miało również jakiś stopień niepełnosprawności intelektualnej.

W przypadku udowodnionego tła genetycznego to ryzyko wynosi kilkadziesiąt procent, przy braku ustalenia przyczyny brak jednoznacznego określenia stopnia prawdopodobieństwa.

Sąd I instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy uznał, że wystąpiły podstawy do wydania wyroku wstępnego i orzekł, że roszczenie jest usprawiedliwione co do zasady.

Powodowie ponieśli bowiem szkodę, którą jest posiadanie dziecka ułomnego i powstające w związku z tym dodatkowe obciążenia natury emocjonalnej i finansowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że z opinii biegłej prof. A. B. nie wynika wprawdzie jaka jest przyczyna upośledzenia P. M., ale opina ta potwierdza, zwiększone ryzyko wystąpienia upośledzenia u dziecka w przypadku upośledzenia rodziców biologicznych.

Akcentując „że adopcja jest wielkim ryzykiem i kandydaci na rodziców nie mogą uzyskać żadnych gwarancji w tym zakresie”, Sąd Okręgowy uznał, że pracownik ośrodka adopcyjnego nie może zapewniać zainteresowanych adopcją, że ich oczekiwania będą spełnione, nie mając ku temu dostatecznych podstaw. W przedmiotowej sprawie ośrodek nie wypełnił swoich obowiązków w zakresie pozyskania danych o dziecku i jego rodzinie, a wystarczyło tylko poinformować powodów o upośledzeniu rodziców biologicznych dziecka wskazanego do adopcji i pozwolić powodom podjąć decyzję przy uwzględnieniu tych danych.

Apelację od wyroku wniósł pozwany zarzucając :

- błąd w ustaleniach faktycznych, przez przyjęcie, że pracownicy ośrodka adopcyjnego zaniedbali swoje obowiązki, nie pozyskując i nie gromadząc informacji o rodzinie małoletniego, w tym o występowaniu ewentualnej wady genetycznej u najbliższych członków rodziny,

- naruszenie art. 417 k.c., przez przyjęcie, że występowanie wady genetycznej u najbliższych członków rodziny biologicznej małoletniego P., stanowiło przesłankę medyczną, wskazującą na prawdopodobieństwo wystąpienia takiej wady u adoptowanego, o czym pracownicy ośrodka adopcyjnego powodów nie poinformowali, naruszając obowiązujące ich w tym zakresie przepisy.

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne i wyprowadził z nich niewadliwe wnioski prawne, które to ustalenia i wnioski podziela sąd odwoławczy, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Sformułowany przez apelującego zarzut naruszenia art. 417 kc, kwestionujący przyjęcie związku pomiędzy wadą genetyczną członków rodziny a chorobą małoletniego P. M., w istocie zwrócony jest, podobnie jak zarzut zawarty w punkcie 1 apelacji, przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym na podstawie zebranego materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłej profesor A. B.. Zarzutu tego dotyczącego naruszenia, bliżej nie sprecyzowanych, przepisów prawa procesowego i poczynienia przez to błędnych ustaleń faktycznych nie można podzielić.

Sąd I instancji wyraźnie bowiem przyjął, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na odpowiedź jaka jest przyczyna upośledzenia małoletniego P., ale kierując się wypowiedzią biegłej na rozprawie w dniu 20 I 2012 roku, ustalił, występowanie większego ryzyka upośledzenia umysłowego małoletniego w związku z upośledzeniem umysłowym jego rodziców biologicznych (dowodów: przesłuchanie biegłej k. 657). Apelujący fakt powyższy przyznaje, pozostawiając go bez komentarza, który musiałby prowadzić do wniosków oczywiście niekorzystnych dla strony pozwanej.

Wprawdzie rzeczywiście jak podniósł apelujący, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 III 2009r. w sprawie I ACa 54/ 09, wskazał na konieczność ustalenia jaki wpływ na aktualny stan zdrowia małoletniego miały czynniki genetyczne, a nadto czy choroba psychiczna najbliższych członków rodziny biologicznej małoletniego, pozwalała na prognozowanie ewentualnych powikłań u przysposobionego w przyszłości, ale wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji dokonał ustaleń zgodnie z tymi wytycznymi i prawidłowo też ocenił ich konsekwencje prawne.

Chociaż bowiem nie można jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście czynniki genetyczne leżące u podłoża niepełnosprawności intelektualnej rodziców biologicznych małoletniego P., miały znaczący wpływ na aktualny stan zdrowia chłopca i choć zaburzenia psychiczne nie są dziedziczone wprost, to jednak w przypadku niektórych stanów określone defekty genetyczne mogą predysponować do ich wystąpienia pod wpływem innych szkodliwych czynników (dowód: opinia biegłej k. 564 i 565).

Pozostaje też poza sporem, o czym wyżej była mowa, a co raz jeszcze należy podkreślić, że niepełnosprawność intelektualna biologicznych rodziców P. stwarzała większe ryzyko wystąpienia niepełnosprawności u dziecka, przy czym w przypadku udowodnionego tła genetycznego ryzyko takie wnosi nawet kilkadziesiąt procent (dowód: opinia biegłej – k. 657 akt).

Ustalenia powyższe uzasadniają przyjęcie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci adekwatnego związku przyczynowego skoro stwierdzona została zależność pomiędzy niepełnosprawnością intelektualną biologicznych rodziców małoletniego, a zwiększonym ryzykiem wystąpienia tej niepełnosprawności u małoletniego P..

Co do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego to wynika ona ze sprzecznych z prawem działań pracowników ośrodka adopcyjnego, których skutkiem było podjęcie przez powodów decyzji o adopcji.

Zadaniem pracowników było bowiem zakwalifikowanie powodów jako rodziców adopcyjnych w ramach procedury przysposobienia przy zgodzie na przysposobienie bez wskazania osoby przysposabiającego (art. 119<sup>1</sup> § 1 kro).

Zasady funkcjonowania ośrodków adopcyjnych określone zostały w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 VIII 1993r. w sprawie ośrodków adopcyjno – opiekuńczych (Dz. U. z dnia 13 września 1993r.). Ośrodki te powołano w celu inicjowania i wspomagania zastępczych form opieki i wychowania rodzinnego (§ 1 ust. 1), wykonują one zadania w zakresie pozyskiwania i kwalifikowania osób wyrażających gotowość zapewnienia dziecku zastępczego wychowania rodzinnego w formie m.in. przysposobienia (§ 1 ust. 3 pkt. 1).

W tym celu ośrodki pozyskują i gromadzą informacje o dzieciach wymagających zastępczych form opieki rodzinnej (§ 1 ust. 4 pkt. 1), w formie banku danych (§ 8 ust. 1 pkt. 1), który zawiera między innymi dane o sytuacji prawnej i rodzinnej dziecka.

Poufność tych danych, zastrzeżona w § 8 ust. 2 rozporządzenia, nie może wpłynąć na odmienną od przyjętej w zaskarżonym wyroku ocenę prawną działań, a raczej zaniechań pracowników ośrodka.

Poufność ta bowiem nie pozbawiała pracowników możliwości korzystania z informacji zgromadzonych w banku danych. Ograniczenie takie pozbawiałoby jednostkę organizacyjną możliwości prawidłowego wykonywania obowiązków przewidzianych w rozporządzeniu, skoro pozyskiwanie i kwalifikowanie osób ze swej istoty wiąże się z analizą danych zgromadzonych zarówno na temat sytuacji rodzinnej dziecka jak i danych o dziecku w celu jak najlepszego zapewnienia zastępczego wychowania rodzinnego.

Nadto w okolicznościach niniejszej sprawy nie było konieczne ujawnianie szczegółów dotyczących rodziny przysposobianego. Pracownicy ośrodka pozyskawszy określone dane w drodze np. przeprowadzonego wywiadu środowiskowego (§ 1 ust. 3 pkt. 2), bądź współpracy z sądem rodzinnym (§ 1 ust. 3 pkt. 5), mogli wykonać swoje zadanie informując powodów o chorobach występujących u rodziców biologicznych małoletniego, nie naruszając przy tym nakazu anonimowości związanego z blankietową zgodą na przysposobienie.

Pracownicy ośrodka mogli też (a nawet powinni) analizując wniosek powodów w świetle ich oczekiwań i w kontekście prawidłowo zgromadzonych danych o dziecku i jego sytuacji rodzinnej, uznać, że powodowie nie powinni być brani pod uwagę jako rodzice adopcyjni w przedmiotowym przypadku.

Niewykorzystanie żadnej z tych możliwości było działaniem niezgodnym z prawem, które w konsekwencji skutkowało podjęciem przez powodów decyzji o adopcji, a tym samym doprowadziło do powstania szkody.

Uwzględniając powyższe brak podstaw do podzielenia zarzutu apelującego co do naruszenia art. 417 kc.

Wobec zatem bezzasadności apelacji Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc.

/-/Mariola Głowacka /-/ Bogusława Żuber /-/ Jan Futro